

Na pewno coś specjalnego dla największych, tyle samo extra dla średnich, najprawdopodobniej nic specjalnego dla małych. Tak najogólniej można przedstawić rządową ofertę funduszy europejskich dla obszarów miejskich. Resort rozwoju regionalnego zaprezentował swoje założenia 24 stycznia na konferencji dla miast wojewódzkich i powiatowych. Poniżej przedstawiamy naszym Czytelnikom usystematyzowane przez nas kompendium wiedzy.

Obszary miejskie

Zdecydowanie większe niż dotąd znaczenie tzw. wymiaru terytorialnego widać zarówno w nowej polskiej polityce rozwoju, jak i europejskiej polityce spójności na lata 2024-2020. Kluczem do tego nowego podejścia stały się dwa słowa: obszary funkcjonalne. Dokumenty polityki krajowej (Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego i Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju) dzielą je na dwa zasadnicze: miejskie i wiejskie. Przy czym szczególną rolę jako tzw. motorom rozwoju nadaje się tym pierwszym, a wśród nich szczególnie największym ośrodkom – wojewódzkim i ich aglomeracjom. Zdecydowanie mniej uwagi poświęca się mniejszym ośrodkom – już nie stolicom województw, ale także o znaczeniu regionalnym, nie mówiąc już o miastach subregionalnych czy lokalnych. Stąd uzasadnione poruszenie i zaniepokojenie środowisk lokalnych, które można wyrazić pytaniami „o nas zapomnieliście, tu także żyją ludzie, co dla nas?”.

Co dla wszystkich?

(1) Możliwości ujęcia w programach operacyjnych

Założenia Umowy Partnerstwa zakładają, że wsparcie dla projektów miejskich może odbywać się w krajowych i regionalnych programach operacyjnych na dwa sposoby. Pierwszy sposób polega na określeniu osi priorytetowych dedykowanych tzw. Obszarom Strategicznej Interwencji, z których dwa to obszary miejskie: miasta wojewódzkie i obszary funkcjonalne oraz miasta i dzielnice miejskie wymagające społeczno-gospodarczej rewitalizacji. To podejście wymaga umożliwienia realizacji różnego typu działań wpisujących się w kilka celów tematycznych i wspieranych różnymi funduszami (np. EFRR i EFS). Natomiast drugi sposób polega na wytypowaniu w osiach priorytetowych dedykowanych nie obszarom, a poszczególnym priorytetom (tzw. celom tematycznym) działań dla poszczególnych typów OSI.

(2) Dziedziny "miejskie" finansowane przez poszczególne fundusze

(2a) W ramach Funduszu Spójności: (-) promowanie strategii niskoemisyjnych dla różnego typu obszarów, w szczególności dla obszarów miejskich, włączając promocję zrównoważonej mobilności miejskiej oraz podejmowanie odpowiednich działań przeciwdziałania i dostosowania do zmian klimatu; (-) działania mające na celu poprawę stanu środowiska miejskiego, rekultywację terenów przemysłowych i redukcję zanieczyszczeń powietrza; (-) rozwój przyjaznych dla środowiska i niskoemisyjnych systemów transportu miejskiego oraz promowanie mobilności miejskiej zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju, włączając transport rzeczny, morski, porty i połączenia multimodalne.

(2b) W ramach EFRR: (-) promowanie strategii niskoemisyjnych dla różnego typu obszarów w szczególności dla obszarów miejskich, włączając promocję zrównoważonej mobilności miejskiej oraz podejmowanie odpowiednich działań przeciwdziałania i dostosowania do zmian klimatu; (-) działania

mające na celu poprawę stanu środowiska miejskiego, rekultywację terenów przemysłowych i redukcję zanieczyszczeń powietrza; (-) wsparcie rewitalizacji infrastrukturalnej, gospodarczej i społecznej ubogich społeczności i obszarów miejskich i wiejskich;

(2c) W ramach EFS nie wyodrębniono priorytetów inwestycyjnych, specjalnie dedykowanych rozwojowi obszarów miejskich. Jednak priorytety inwestycyjne, które znalazły się w rozporządzeniu o EFS będą przyczyniać się do rozwoju obszarów miejskich, poprzez realizację komplementarnej interwencji w stosunku do EFRR oraz FS.

Extra dla miast wojewódzkich: pierwsza połowa rezerwy programowej

Według założeń Umowy Partnerstwa połowa (ze stanowiącej 10 proc.) tzw. rezerwy programowej łącznej alokacji EFRR i EFS będzie przeznaczona na eksperymentalny, pilotażowy mechanizm premiujący współpracę i partnerstwo pomiędzy samorządami tworzącymi miejski obszar funkcjonalny miasta wojewódzkiego. Mechanizm ten nazwano (za angielską nazwą) Zintegrowanymi Inwestycjami Terytorialnymi.

O mechanizmie ZIT pisaliśmy już w Warto Wiedzieć, podstawowe jego zasady i elementy nie zmieniły się i zapisane zostały w przesłanym wszystkim uczestnikom dokumencie. Jednak dla właściwego zrozumienia specyfiki jego przeznaczenia i zastosowania kluczowe są pewne aspekty, które podkreślane były w wystąpieniach przedstawicieli ministerstwa rozwoju. Przede wszystkim zarówno minister Elżbieta Bieńkowska i wiceministrowie Marceli Niezgoda i Jarosław Orłowski, jak i dyrektorzy Piotr Żuber i Rajmund Ryś podkreślali, iż mechanizm ZIT ma być impulsem do nawiązania współpracy i myślenia w kategorii nie jednostki administracyjnej, a całego obszaru funkcjonalnego. ZIT to sposób na finansowanie raczej małych projektów, przedsięwzięcia większe, finansowane w ramach RPO, powinny być komplementarne z tymi finansowanymi z ZIT. Zintegrowane inwestycje terytorialne muszą być jak sama nazwa wskazuje - zintegrowane, czyli muszą łączyć interesy wszystkich samorządów wchodzących w skład obszaru funkcjonalnego. Nie może być to wiązka niepowiązanych ze sobą pojedynczych projektów poszczególnych samorządów. Minister Bieńkowska wyraźnie zwróciła uwagę „ZIT-y nie mogą być programami budowy dróg w poszczególnych gminach, bo pierwsze dróg lokalnych polityka spójności nie finansuje, a po drugie takie przedsięwzięcia nie mają cech zintegrowanych”.

Co do tematyki, dziedzin Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, to są one wyraźnie określone – skupione wokół priorytetów polityki spójności. Ale dyrektor Piotr Żuber podkreślił, że powinny one także skupiać się obszarach interwencji ujętych w strategii województwa. Istotne jest także, jak wyznaczać obszar jakim ten mechanizm ma być objęty. MRR nie narzuca tu samorządom żadnego rozwiązania. O tym powinny zdecydować zainteresowane samorzady.

Warto dodać, że jak usłyszeliśmy na konferencji, niektóre władze regionalne chcą przeznaczyć na finansowanie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych nie tylko przyznane 5 proc. rezerwy, ale znacznie więcej – dorzucając z alokacji na ich Regionalny Program Operacyjny.

Extra dla miast powiatowych: druga połowa rezerwy

- *W przyszłych krajowych programach będą specjalne pieniądze tylko dla Was, dla miast powiatowych* – powiedziała minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska. Na projekty rozwojowe miast powiatowych ma być przeznaczona druga połowa rezerwy łącznej alokacji EFRR i EFS (pierwsza ma

finansować mechanizm ZIT w 18 obszarach miast wojewódzkich). Pieniądze te mają być „oznaczone” jako jeden z priorytetów albo jako części kilku priorytetów programu, który będzie następcą obecnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Deklaracja, iż znajdują się specjalne pieniądze dla miast na prawach powiatu niebędących stolicami województw (które zostały wyróżnione specjalną dodatkową alokacją na Zintegrowane Inwestycje Terytorialne) jest dobrą wiadomością, będącą spełnieniem postulatów ich gospodarzy i korporacji samorządowych, których przedstawiciele apelowali, by wsparcie objąć również miasta o znaczeniu regionalnym nie mające statusu stolicy województwa.

Choć trzeba tu zadać pytanie, czy aby pewno mówiąc o miastach powiatowych pani minister miała na myśli wszystkie 48 niewojewódzkich miast na prawach powiatu, czy raczej tylko te z nich, które mają znaczenie regionalne, a więc znacznie mniej ośrodków. Bowiem nie wszystkie miasta na prawach powiatu są z automatu ośrodkami o znaczeniu regionalnym. Definicję tych drugich podaje Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju. Mówi, iż są to miasta mające *"duży potencjał i duże znaczenie dla rozwoju kraju z punktu widzenia celów polityki przestrzennego zagospodarowania kraju – zasadniczo liczących między 100 a 300 tys. mieszkańców (Częstochowa, Radom, Bielsko-Biała, Rybnik, Płock, Elbląg, Wałbrzych, Włocławek, Tarnów, Kalisz z Ostrowem Wlkp., Koszalin, Legnica, Grudziądz, Słupsk). Są to miasta pełniące ważne role administracyjne, gospodarcze i społeczne, koncentrujące niektóre funkcje metropolitalne, ale o skali oddziaływania znacznie mniejszej (przeważnie regionalnej) niż ośrodki metropolitalne czy pozostałe wojewódzkie. Odgrywają one podstawową rolę w życiu gospodarczym, społecznym i administracyjnym poszczególnych regionów, a niektóre z ich, dzięki specjalizacji, oddziałują bezpośrednio na rozwój kraju."*

A co dla małych i najmniejszych?

Zasady mechanizmu ZIT dają możliwość zastosowania go nie tylko dla obszarów funkcjonalnych miast wojewódzkich. Ale w innych przypadkach pieniądze na finansowanie takich przedsięwzięć będą musiały pochodzić już nie z dodatkowej puli, a z alokacji na dany RPO. Zatem będzie zależało od woli zarządów województw. Jednak, jak dowiedziała się nasza redakcja, co najmniej trzy regiony planują stosować mechanizm ZIT także w obszarach funkcjonalnych miast subregionalnych.

Miasteczkom (gminom miejsko-wiejskim) i przyległym gminom wiejskim pozostaje staranie się o dofinansowanie swoich przedsięwzięć w ramach poszczególnych działań priorytetów Regionalnych Programów Operacyjnych. Ale pamiętajmy, że poruszaliśmy tu wyłącznie tematykę finansowania przedsięwzięć na obszarach miejskich, czyli w samych miastach i przylegających do nich gminach wiejskich z przeważającą funkcją osadniczą, tymczasem oprócz swojej puli funduszy na rozwój mają zagwarantowane także obszary wiejskie - z Europejskiego Funduszu Rolnego i Obszarów Wiejskich.